

STANISŁAW WŁODARKIEWICZ

ur. 1926; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; Puławy; dwudziestolecie międzywojenne; Żydzi; Żydzi w Puławach; Żydzi puławscy; zespół muzyczny; ślub żydowski; wesele żydowskie; ulica 4. Pułku Piechoty; chałki; muzyka na weselu; alkohol; muzyka

Byłem na ślubie żydowskim

Byłem na jednym ślubie. Jak teraz jest od mostu droga, to jest [ulica] 4. Pułku, tam dalej był taki browar, duży, żydowski, a tam dalej, prawie do tych działek jak się idzie, tylko bliżej troszkę, to były budynki mieszkalne i tam mój brat starszy miał kolegę Żyda, co się żenił. On go zaprosił na wesele, żeby przyszedł zobaczyć. I ja byłem ciekawy, wtedy miałem chyba, ja wiem, ze siedem lat, więcej nie. No tak, zacząłem do szkoły wtedy [chodzić]. Wziął mnie z sobą. U nich było całkiem inne wesele jak u nas. Żydzi starzy w takich kapeluszach siedzieli przy stole jednym, same Żydzi. Przy drugim stole, same Żydówki, młodzież osobno. No i tam nie było tak jak u nas, butelki z wódką na stole, czy tam jakieś karafki, czy coś. Mieli spodeczki i w tych spodeczkach śpijritus, czysty śpijritus i chałki takie plecionki, te bułki, pokrajane, każdy sobie maczał te bułkę i jadł. No i ryba była, widziałem, te gałki, jak ony lubieli po swojemu robić. A muzyka to było tak: harmonii nie było, tylko były skrzypki, dwie jakieś, gitara była i dwie bandzółki jakieś, i to był cały zespół, co grał.

A te zabawy, to się złapali za ręce i w koło, nie było tak jak u nas, bierze na przykład chłopak dziewczynę i tańczy. A ony razem się wszystkie. Starzy nie tańcowali, tylko sama młodzież. Żydzi osobno a Żydówki osobno.

Żydzi lubieli się ubierać, elegancko. Jak na święta, to się ubierali ładnie, ubrania też mieli takie same jak i Polaki, innych nie mieli. Już nie przypominam sobie, [ale] chyba w białej sukience była młoda. A z tą młodą stał młody, jak myśmy weszli i zaraz ten pan młody, ten kolega mojego brata, poprosił go, no to już żeśmy poszli do tego pomieszczenia, i bratu w taki kieliszeczek wlał wódki, a mnie wina trochę wlał.

Data i miejsce nagrania	2003-12-09, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"